

Sygn. akt IV CSK 297/09

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSA Barbara Trębska (sprawozdawca)

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z wniosku K.R.

przy uczestnictwie [...]

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 9 grudnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w L.

z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie i zmienia je w ten sposób,
że oddała apelację uczestników T.W, T.W., J.W. i A.Z. od
postanowienia Sądu Rejonowego w P. z dnia 23 czerwca 2008 r.,
i zasądza od uczestników T.W., T.W., J.W. i A.Z. na rzecz K.R.
kwotę 5100 (pięć tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Uwzględniając wniosek K.R., Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 23 czerwca 2008 r. stwierdził, że H.J. nabyła z dniem 10 września 1974 r. przez zasiedzenie współwłasność w 749/1651 części nieruchomości położonej w D., stanowiącej działkę nr 836/1 powierzchni 243 m². U podstaw tego orzeczenia legły następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 26 lutego 1924 r. małżonkowie J. i F.P. zawarli dwie umowy przedwstępne - z P.W. i A.M. - na podstawie których weszli w posiadanie gruntów, oznaczonych na planie geodety E.J. z 1966 r. jako działki nr 2287/2 i 2287/1 o łącznej powierzchni 2580 m². (obecnie położone w granicach miasta D., przy ul. W.). Umowy powyższe, w świetle obowiązującego wówczas prawa nie przeniosły własności na rzecz małżonków P., jednakże F.P. po wejściu w posiadanie gruntów wybudował na nich jednopiętrowy dom, w zakresie części zabudowanego gruntu był jego posiadaczem samoistnym. Zmarł on w dniu 10 września 1944 r., a jego żona jeszcze przed drugą wojną światową. Po jego śmierci część budynku objęła w posiadanie córka L.J., która na mocy testamentu ojca uznawała się za właścicielkę 5/8 części nieruchomości. Zmarła ona 26 kwietnia 1954 r., a spadek po niej na mocy testamentu nabyła córka H.J. i wnuk K.R. po 1/2 części. Część przedmiotowej nieruchomości (plac o powierzchni 1680 m²), którą F.P. nabył umową z 1925 r. od A.M., w dniu 14 lipca 1956 r. A. i W.M. sprzedali T.W.

Obecnie, nieruchomość na której F.P. wybudował dom, stanowi działki nr 836 i 837. Od dnia 19 września 1990 r. właścicielem działki nr 836 był A.W., który nabył ją na podstawie umowy darowizny od matki – J.W., która w umowie tej oświadczyła, że na działce znajduje się 3/8 części domu mieszkalnego, komórki i szopy. J.W. i jej mąż P.W. uzyskali na tę działkę w dniu 27 stycznia 1976 r. akt własności ziemi w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Natomiast działka nr 837 jest obecnie własnością A. i G. małżonków N., którzy w dniu 23 czerwca 2006 r. kupili ją od K.R. Działkę tę, o pow. 906 m², na mocy postanowienia Sądu Powiatowego w G. z dnia 30 grudnia 1966 r. nabyła przez zasiedzenie H.J., po której spadek nabył K.R. W toku kolejnej

sprawy, H.J. wносиła o zasiedzenie działki zajmowanej i użytkowanej przez P.W. - tj. działki nr 2287/1 o pow. 1300 m² przy ul. W. Wniosek ten został oddalony postanowieniem z dnia 10 listopada 1967 r. Oddalono również rewizję H.J. od tego orzeczenia.

Granica między działkami nr 836 i 837 przebiega przez środek czterech pomieszczeń znajdujących się na parterze i piętrze budynku, który jest na nich posadowiony. Dom, którego część znajduje się na działce nr 836 ma takie architektoniczne i funkcjonalne rozwiązania, że korzystanie przez H.J., jako samoistnego współposiadacza z części pomieszczeń tego domu, wiązało się ze współposiadaniem (razem z rodziną W.) co najmniej klatki schodowej i podwórka oraz gruntu pod budynkiem. Znajdująca się na działce nr 837 część tego podwórka oraz jedyny wjazd od ulicy W., były i są we współposiadaniu rodziny W. Okoliczności tegoż współposiadania nie były przedmiotem badania Sądu Powiatowego w G., rozpoznającego sprawy z wniosku H.J. o zasiedzenie w latach sześćdziesiątych. W sprawie [...]6 przedmiotem roszczenia była cała nieruchomość, w tym i działka należąca do W. (nr 2287/1). Sąd Powiatowy stwierdził zaś zasiedzenie przez H.J. nieruchomości przedstawionej na planie geodety J., jako plac zabudowany o pow. 906 m² stanowiący działkę nr 2287/2. Zdaniem Sądu Rejonowego, Sąd Powiatowy w G. rozstrzygnął zatem jedynie o części roszczenia H.J., pominął bowiem w swym orzeczeniu działkę nr 2287/1. W kolejnej sprawie – [...]7 – H.J. dochodziła - jak przyjął to Sąd Powiatowy w G., który ją rozpoznawał - zasiedzenia działki 2287/1 o pow. 1614 m². W motywach postanowienia oddalającego rewizję wnioskodawczynie od postanowienia oddalającego jej wniosek o zasiedzenie, Sąd Wojewódzki w W. uznał, że wnioskodawczynie wносиła o zasiedzenie działki nr 2287/1 dlatego, że korzysta z 5/8 domu znajdującego się częściowo na tej działce. Zdaniem tego Sądu treść dobrowolnej umowy z dnia 26 lutego 1925 r. dowodzi, że F.P. wydzierżawił przedmiotową nieruchomość na okres 25 lat. Skoro zaś wnioskodawczynie nie udowodniła pozorności tej umowy, ani przeistoczenia posiadania, to nie ma podstaw do przyjęcia, że posiadanie jej prawnonadawcy, jak również i jej własne, mogło być posiadaniem nabywczym. Gdyby zaś założyć stan przeciwny, to ojciec przeciwnika wniosku – T.W., wprowadził się do wspólnego domu już w 1938 r., a

do tego okresu prawnonadawca wnioskodawczyni nie mógł jeszcze nabyć przez zasiedzenie przedmiotowej działki.

W ocenie Sądu Rejonowego, podniesiony przez uczestników postępowania zarzut powagi rzeczy osądzonej, w związku ze sprawą [...]7, nie jest zasadny. W sprawie niniejszej bowiem przedmiotem wniosku jest udział we współwłasności i inny jest okres zasiedzenia, mający prowadzić do uwzględnienia wniosku. Dlatego też prawomocnie osądzone roszczenie H.J. w sprawie [...]7 nie jest tym samym roszczeniem, które zostało zgłoszone pod osąd w sprawie niniejszej.

Sąd Rejonowy uznał, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dał podstawę do ustalenia, iż H.J., po śmierci swojej matki L.J., zarządzała i wykonywała władztwo w stosunku do części budynku znajdującej się na parterze i piętrze po lewej stronie jego klatki schodowej. Pomieszczenia na parterze (nr 3, 3a, 4, 4a) wykorzystywała na swoje potrzeby, pozostałe zaś lokale na parterze (nr 6, 7 i 8) oraz na piętrze (nr 11, 12, 14, 15, 16, 17 i 17a) wynajmowała osobom trzecim. Granica między działkami przebiegała przez środek lokali nr 15 i 11, które wynajmowała H.J. Całe podwórko funkcjonalnie związane z tym domem i wjazd od ulicy W., były w niepodzielnym współposiadaniu H.J. i rodziny W. Stan taki istniał przez cały okres, wskazywany jako okres biegu zasiedzenia, tj. od 10 września 1944 r. do 10 września 1974 r. Rodzina W. płaciła podatki od części budynku o pow. 76 m², a H.J. od części o pow. 160 m². Stosunek tych powierzchni był zbliżony do roszczonego przez nią udziału 5/8 części budynku i wskazanego w umowie darowizny dokonanej przez J.W. z dnia 19 września 1990 r. na 3/8 części budynku, stanowiącej część składową działki nr 836.

Sąd Rejonowy ustalił, iż suma powierzchni użytkowej wszystkich pomieszczeń budynku wynosi 264 m², w tym tych należących do H.J. - 173 m², a do rodziny W. - 91 m². W rezultacie zatem wzajemny stosunek tych powierzchni pokrywa się z wielkością udziałów wynoszących 5/8 i 3/8, które osoby te uważały za odpowiadające ich władztwu nad budynkiem.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że W. uzyskali akt własności ziemi na działkę nr 836 w dniu 27 stycznia 1976 r., a zatem formalnie w chwili miarodajnej dla uwłaszczeń, tj. w dniu 4 listopada 1971 r. należałoby zakładać, że cała działka nr 836 była w samoistnym posiadaniu tych osób, jednakże takiego stanu rzeczy nie

potwierdziły żadne przeprowadzone dowody. Powołując się na stanowisko doktryny i orzecznictwa, Sąd Rejonowy podniósł, iż wydanie przez organ administracyjny decyzji stwierdzającej tytuł własności - w stosunku do przedmiotu zasiedzenia - na rzecz innej osoby niż jego dotychczasowy samoistny współposiadacz, mogłoby mieć znaczenie dla nabycia własności w drodze zasiedzenia, gdyby spowodowało to zmianę w stanie współposiadania tego przedmiotu zasiedzenia. Skoro zatem stanowisko uczestników, że byli wyłącznymi posiadaczami działki nr 836 nie jest zasadne, nie było przeszkód do stwierdzenia współposiadania części tej działki na rzecz H.J.

Zdaniem Sądu Rejonowego powyższy stan rzeczy uzasadnia ustalenie, że L.J. w okresie od 10 września 1944 r., a po jej śmierci od 26 kwietnia 1956 r. – H.J. co najmniej do 10 września 1974 r. była współposiadaczem samoistnym nieruchomości o pow. 243 m² stanowiącej działkę nr 836/1 wydzieloną na potrzeby niniejszego postępowania z działki nr 836, a nabyty przez nią w drodze zasiedzenia udział we współwłasności wynosi 749/1651 części. Sąd ten uznał za wykazany 30 - letni okres samoistnego posiadania H.J. i jej poprzedniczki – L.J.

Sąd Okręgowy w L. po rozpoznaniu apelacji uczestników T.W., A.Z., T.W. i J.W., postanowieniem z dnia 3 grudnia 2008 r. zmienił powyższe orzeczenie i wnioski o zasiedzenie oddalił. Sąd ten, uznając ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji za prawidłową, w całości podzielił jego ustalenia faktyczne odnośnie do współposiadania przez H.J. części nieruchomości o nr 836, tak co do charakteru, jak i zakresu tego posiadania. Nie podważają go także, w ocenie Sądu Okręgowego, wcześniejsze prawomocne rozstrzygnięcia Sądów i decyzja uwłaszczeniowa. Okoliczność, że H.J. przegrała sprawę o eksmisję A.W. w sprawie [...]6 , nie oznacza, że nie była ona samoistną posiadaczką lokalu zajmowanego przez A.W., jako posiadacza zależnego. Z wyroku oddalającego powództwo H.J. nie wynika bowiem, jakie były podstawy jego rozstrzygnięcia, a zatem w tym zakresie orzeczenie powyższe nie wiąże Sądu w sprawie niniejszej. W sprawie natomiast [...]6, Sąd Powiatowy w G. nie zajmował się szczegółowo zakresem posiadania H.J., a rozstrzygnięcie tego Sądu dotyczyło tylko działki nr 837. Za nietrafne uznał też Sąd Okręgowy stanowisko skarżących, iż uzyskany przez ich poprzedników akt własności ziemi w trybie uwłaszczenia,

wyklucza istnienie jakiegokolwiek posiadania działki nr 836 przez inne osoby, niż wskazane w tym akcie. Akt ten obliguje Sąd to uznania, że J. i P.W. byli w dniu 4 listopada 1971 r. właścicielami działki nr 836. Jednakże, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy wskazał, iż wydanie aktu własności ziemi w trybie ustawy uwłaszczeniowej z dnia 26 października 1971 r. nie stanowi przeszkody do stwierdzenia, że inna osoba nabyła własność tej nieruchomości w drodze zasiedzenia przy uwzględnieniu okresu posiadania poprzedzającego wejście w życie tej ustawy. Domniemanie zatem, że małżonkowie W. byli samoistnymi posiadaczami nieruchomości w dniu 4 listopada 1971 r. wynikające z uzyskanego aktu własności ziemi mogło zostać - jak to miało miejsce w niniejszej sprawie - obalone w drodze przeprowadzenia dowodów przeciwnych, a tym samym wydanie na rzecz małżonków Wojdat aktu własności ziemi, nie stanowi przeszkody do stwierdzenia zasiedzenia udziału we współwłasności nieruchomości na rzecz H.J. Możliwe było zatem dokonanie samodzielnych ustaleń przez Sąd Rejonowy, co do stanu posiadania, m.in. w dacie 4 listopada 1971 r. Sąd Okręgowy wskazał nadto, iż T.W. kupił co prawda w dniu 14 lipca 1956 r. działkę nr 836 od A. i W.M., ale nie objął jej w posiadanie w całości, gdyż jej część była zajmowana przez H.J.

Za bezprzedmiotowe uznał też Sąd drugiej instancji zarzuty apelacji, iż nie można domagać się zasiedzenia części pomieszczenia lub lokalu, gdyż w sprawie niniejszej wniosek dotyczył nabycia przez zasiedzenie udziału we współwłasności nieruchomości, co jest prawnie dopuszczalne. Wydzielenie z działki nr 836 części będącej we współposiadaniu H.J. i rodziny W. i oznaczenie jej nr 836/1, uznał Sąd Okręgowy - z uwagi na przedmiot zasiedzenia - za uzasadnione.

Mimo podzielenia ustaleń i oceny Sądu Rejonowego co do charakteru i zakresu współposiadania przez H.J. przedmiotu zasiedzenia, Sąd drugiej instancji, uznał, iż do zasiedzenia nie doszło z uwagi na zbyt krótki okres samoistnego posiadania. Należało bowiem, zdaniem tego Sądu, uwzględnić prawomocne rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie o zasiedzenie [...]7. Prowadzi zaś ono do wniosku, że H.J. była samoistną posiadaczką części nieruchomości dopiero od daty wydania przez Sąd Wojewódzki w W. postanowienia z dnia 19 kwietnia 1968 r., oddalającego rewizję wnioskodawczyni. W tym zakresie zarzuty apelacji,

co do związania poprzednim orzeczeniem oddalającym wniosek o zasiedzenie i w konsekwencji niemożności doliczenia do okresu posiadania H.J. posiadania poprzedników, uznał Sąd Okręgowy za słuszne. W sprawie niniejszej nie chodziło o zmianę postanowienia o oddaleniu wniosku o zasiedzenie w trybie art. 523 k.p.c., ale przedmiotem rozpoznania było odrębne postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia. Dlatego też Sąd rozważał kwestię związania go orzeczeniem wydanym w sprawie [...]7 i powagi rzeczy osądzonej. W zakresie tym zajął odmienne od Sądu Rejonowego stanowisko. Uznał mianowicie, iż przedmiot zasiedzenia w sprawie niniejszej i w sprawie [...]7 jest taki sam, a o nowej podstawie obecnego wniosku stanowi tylko nieco odmienny okres biegu zasiedzenia. W konsekwencji, biorąc pod uwagę, że art. 365 i 366 k.p.c. wyrażają nakaz przyjmowania, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z zawartego w prawomocnym orzeczeniu rozstrzygnięcia, w ocenie Sądu Okręgowego stwierdzić należało, iż H.J. do 1968 r. nie nabyła przez zasiedzenie własności nieruchomości działki nr 2287/1 ani jej części, a z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, związanie to dotyczy podstawy poprzedniego negatywnego orzeczenia co do istoty sprawy. Podstawą zaś oddalenia wniosku o zasiedzenie w sprawie [...]7 był brak samoistności posiadania poprzednika wnioskodawczyny F.P. oraz jej samej. W konsekwencji zdaniem Sądu drugiej instancji przyjąć należało, iż posiadanie H.J. i jej poprzedników do czasu prawomocnego rozpoznania sprawy [...]7, tj. do 19 kwietnia 1968 r. miało charakter zależny, a dopiero po tej dacie - charakter samoistny. W związku zaś ze śmiercią H.J. w 1984 r., nie upłynął wymagany w art. 172 k.c. dwudziestoletni okres do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie.

Z tych względów, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego i wniosek o zasiedzenie oddalił.

Skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia wniósł wnioskodawca. Oparł ją na obu podstawach, zarzucając w ramach naruszenia prawa procesowego, uchybienie przepisom art. 365 § 1 k.p.c., art. 366 i art. 382 k.p.c., a w ramach naruszenia prawa materialnego - art. 172 k.c. We wnioskach domagał się skarżący uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie - w związku z niezakwestionowaniem przez Sąd

Okręgowy podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji - o zmianę postanowienia i oddalenie apelacji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Istota sporu przedstawionego pod osąd Sądu Najwyższego sprowadza się do kwestii granic przedmiotowych powagi rzeczy osądzonej rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie [...]7, które to zagadnienie ma zasadnicze znaczenie dla ustalenia zakresu związania Sądów rozpoznających niniejszą sprawę orzeczeniem wydanym w tamtym postępowaniu.

Co do zasady jako trafne należy ocenić stanowisko Sądu Okręgowego przedstawione w motywach pisemnych rozstrzygnięcia odnośnie do utrwalonej w orzecznictwie wykładni przepisów art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c. , zgodnie z którą, moc wiążąca prawomocnego wyroku ograniczona jest w założeniu tylko do rozstrzygnięcia zawartego w jego sentencji i nie obejmuje motywów jego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2007 r., I V CSK 63/07, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2009 r., IV CSK 511/08, niepubl.), co nie wyklucza jednak sytuacji, że dla ustalenia zakresu związania prawomocnym orzeczeniem, a tym samym zakresu prawomocności materialnej koniecznym będzie dokonanie wykładni tego orzeczenia na podstawie sporządzonego do niego uzasadnienia (por. z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 97/02, OSNC 2003/12/160, z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie zasadnicze znaczenie ma przede wszystkim ta druga kwestia, a to w związku ze sporem o tożsamość żądań zgłoszonych w sprawie niniejszej oraz w sprawie [...]7. Sięgnięcie do motywów pisemnych postanowienia zapadłego w tej ostatniej sprawie okazało się konieczne dla ustalenia, po pierwsze, przedmiotu, którego wniosek o zasiedzenie dotyczył, a po drugie przyczyny, dla której sąd wówczas wniosek oddalił. Granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej wyznacza bowiem przedmiot rozstrzygnięcia sądu w związku z podstawą sporu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, niepubl.). Do ustalenia tożsamości obu żądań konieczne jest zatem porównanie nie tylko zgłoszonych żądań, ale i podstaw faktycznych

zapadłego wcześniej rozstrzygnięcia. Instytucja związania sądu polega bowiem na niemożności kwestionowania poczynionych ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, choćby wydawały się one niewłaściwe i dotyczy prawomocnego orzeczenia wydanego w innym postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 r., III CK 125/05, niepubl.).

Prawidłowo wykładając powyższe zasady dotyczące kwestii prawomocności materialnej orzeczenia i jej zakresu, Sąd Okręgowy dopuścił się ich naruszenia, co trafnie zarzucono w skardze kasacyjnej. Należy bowiem zgodzić się ze skarżącym, iż nie ma tożsamości przedmiotu żądania w obydwu sprawach, gdy w jednej z nich poprzedniczka prawna wnioskodawcy – H.J. - wносиła o zasiedzenie na wyłączną własność całej nieruchomości o powierzchni 1614 m², stanowiącej obecnie działkę nr 836, a w drugiej (niniejszej), wnioskodawca wnosił ostatecznie o zasiedzenie współwłasności określonego udziału w działce nr 836/1 o powierzchni 243 m², wydzielonej z działki nr 836. Nie sposób zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż w zakresie podstawy faktycznej żądania, różnice obu wniosków ograniczają się jedynie do nieco innego okresu zasiedzenia (w rozpoznawanej sprawie wnioskodawca wnosił o zasiedzenie z dniem 10 września 1974 r., podczas gdy w sprawie [...]7 zasiedzenie mogło być przyjęte najpóźniej na dzień rozpoznawania przez Sąd Wojewódzki rewizji wnioskodawczyni, czyli 19 kwietnia 1968 r.). Mimo trudności w uzyskaniu od wnioskodawczyni H.J. w sprawie [...]7 jasnego stanowiska co do przedmiotu zasiedzenia, rozpoznające sprawę sądy przyjęły, iż przedmiotem tym jest grunt o powierzchni 1614 m² wykazany na planie sporządzonym przez inżyniera J. jako działka 2287/1 (obecnie oznaczona numerem 836). Nie ulega kwestii, iż w tamtej sprawie, sąd będąc związany żądaniem wniosku, nie mógłby orzec o zasiedzeniu współwłasności i to jedynie części nieruchomości, nawet gdyby poczynione ustalenia faktyczne uzasadniały takie rozstrzygnięcie. W sprawach o zasiedzenie zastosowanie ma bowiem z mocy art. 13 § 2 k.p.c. wynikająca z art. 321 § 1 k.p.c. zasada związania granicami żądania, przy czym owo związanie dotyczy przedmiotu zasiedzenia, a zatem między innymi wskazania czy chodzi o nabycie prawa własności czy współwłasności nieruchomości lub jej oznaczonej części (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 133/05, niepubl.). Związanie, o

którym mowa w art. 321 § 1 k.p.c. nie dotyczy bowiem tylko osoby, która nabyła prawo w drodze zasiedzenia, czy chwili, w której nabycie to nastąpiło, a to z uwagi na konieczność odpowiedniego stosowania do orzeczenia o zasiedzeniu przepisów o stwierdzeniu nabycia spadku, do których odsyła art. 610 § 1 k.p.c., a zgodnie z którymi (art. 670 § 1 i art. 677 k.p.c.), sąd z urzędu bada, kto zasiedział daną nieruchomość.

Skoro zatem, powaga rzeczy osądzonej odnosi się do przedmiotu procesu w takiej postaci, jaką miało żądanie w chwili wydania orzeczenia, a w sprawie I Ns 536/67 było to żądanie stwierdzenia zasiedzenia działki o powierzchni 1614 m² oznaczonej dawniej nr 2287/1, to rację ma skarżący, iż w sprawie niniejszej, w której dochodzi on zasiedzenia współwłasności części nieruchomości wydzielonej z działki, która była objęta przedmiotem żądania w sprawie I Ns 536/67, nie zachodzi tożsamość podstawy faktycznej żądania w obydwu sprawach i to nie tylko z uwagi na różnicę okresu biegu zasiedzenia. Przedmiot zasiedzenia w obydwu sprawach nie jest bowiem ten sam, zarówno gdy chodzi o nieruchomości, których dotyczą obydwa wnioski, jak i charakter prawa, stwierdzenia którego domagała się H.J. w sprawie [...]7 oraz wnioskodawca w sprawie niniejszej (własność i współwłasność). Powyższe prowadzi do wniosku, że w sprawie o nabycie przez zasiedzenie współwłasności wydzielonej części nieruchomości, sąd na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. nie jest związany wcześniejszym orzeczeniem oddalającym wniosek o nabycie przez zasiedzenie na wyłączną własność całej nieruchomości. Nie zachodzi bowiem w takim przypadku tożsamość przedmiotu zasiedzenia.

W konsekwencji zatem, nie było podstaw do uznania przez Sąd Okręgowy, iż przepisy art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. nakazywały na podstawie orzeczenia zapadłego w sprawie [...]7 przyjęcie, że do dnia 19 kwietnia 1968 r. (tj. do dnia uprawomocnienia się orzeczenia w tamtej sprawie), H.J. nie była współposiadaczem zasiadającym część ułamkową w części nieruchomości gruntowej, która stanowiła przedmiot zasiedzenia w sprawie [...]7. Orzeczenie bowiem wydane w tamtej sprawie nakazuje uznanie, że H.J. na dzień 19 kwietnia 1968 r. nie spełniała przesłanek do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości o powierzchni 1614 m² stanowiącej działkę nr 2287/1. Nie była

bowiem wyłącznym samoistnym posiadaczem tej nieruchomości (która to okoliczność w rozpoznawanej sprawie nie była kwestionowana), co jednak nie przesądza, iż nie można jej było uznać za samoistnego współposiadacza określonej części tej nieruchomości, co przyjął Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie, a czego nie zakwestionował Sąd Okręgowy zmieniając zaskarżone postanowienie i oddalając wniosek o zasiedzenie na tej tylko podstawie, iż doszedł do błędnego wniosku, że związanie z mocy art. 365 § 1 k.p.c. prawomocnym orzeczeniem wydanym w sprawie [...]7 nakazuje przyjąć, że do dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia, tj. do 19 kwietnia 1968 r. wnioskodawczyni nie była samoistnym posiadaczem także nieruchomości stanowiącej przedmiot zasiedzenia w niniejszej sprawie.

Ponieważ jak trafnie podniesiono w skardze kasacyjnej, Sąd Okręgowy nie podważył żadnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, ani dokonanej przez niego oceny prawnej, poza jedynie odmiennym stanowiskiem co do zakresu związania orzeczeniem wydanym w sprawie [...]7, które uwarunkowało treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, przy uznaniu, że jest ono błędne, zachodziły przesłanki do wydania przez Sąd Najwyższy wyroku reformatoryjnego (art. 398¹⁶ k.p.c.).

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.